

Polak zastrzelony na oczach 7-letniej córki

19 sierpnia 2024

W niedzielę, 18 sierpnia, około godziny 10:00 rano, w spokojnym miasteczku Wohlen w Szwajcarii doszło do wstrząsającego zdarzenia. 39-letni Polak, pełniący funkcję dozorczy w jednym z bloków mieszkalnych, został śmiertelnie postrzelony przez swojego 40-letniego sąsiada.

Według relacji świadków i informacji przekazanych przez policję, tragedia rozpoczęła się od hałasu dobiegającego z mieszkania sąsiada. Jan K., polski dozorca, podjął interwencję, pukając do drzwi i zwracając uwagę na uciążliwy hałas. Ta próba rozwiązania problemu zakończyła się tragicznie, gdy zdenerwowany sąsiad sięgnął po broń palną.

Strzały zaalarmowały okolicznych mieszkańców, którzy natychmiast powiadomili policję. Funkcjonariusze, przybywszy na miejsce, znaleźli ciało Jana K. na korytarzu pierwszego piętra. Domniemany sprawca został aresztowany na miejscu zdarzenia.

Szczególnie tragicznym aspektem tej sytuacji jest fakt, że bezpośrednim świadkiem zabójstwa była 7-letnia córka ofiary. Okoliczni mieszkańcy na łamach szwajcarskich mediów opisują scenę jako przerażającą. „Nagle padło kilka strzałów. Potem było słychać tylko krzyki. To było straszne. Następnie żona i syn ofiary opuścili mieszkanie. Kobieta głośno krzyczała, to było przerażające” – relacjonuje sąsiad Polaka.

Policja prowadzi śledztwo w sprawie tego tragicznego incydentu. Adrian Bieri, rzecznik miejscowej policji, potwierdził, że 7-letnia córka ofiary była świadkiem zabójstwa. Ona także została lekko rana. Na szczęście jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Autorstwo: KM

Na podstawie: Blick.ch

Źródło: NCzas.info